

Dmowska-Grabias, Halina

Siedlce i dobra siedleckie hetmanowej Aleksandry Ogińskiej w drugiej połowie XVIII wieku

Rocznik Mazowiecki 4, 433-451

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

HALINA DMOWSKA-GRABIAS

SIEDLCE I DOBRA SIEDLECKIE HETMANOWEJ ALEKSANDRY OGIŃSKIEJ W DRUGIEJ POŁOWIE XVIII WIEKU

Siedlce and the Siedlce Holdings in the second half of the 18th century

Wiek XVIII, a zwłaszcza jego druga połowa, w dziejach miasta Siedlec szczególnie zasługuje na uwagę. W tym to okresie miasto zostało gruntownie przebudowane, a dobra ziemskie powiększone. Niewątpliwie Siedlce przeżywały wówczas okres rozkwitu i świetności w takiej skali, jakiej od chwili założenia nie było. Miasto w tym czasie poza rozbudową i przebudową nie tylko rozwijało się pomyślnie gospodarczo, ale stanowiło również ważny ośrodek życia kulturalnego. Ówczesny historyk Michał Baliński¹, przejeżdżając na początku XIX w. (1818 r.) przez Siedlce w podróży do Warszawy, tak je opisał w liście do ojca: „Siedlce, dziś stolica województwa podlaskiego, dawniej siedlisko najrozkoszniejszych zabaw za dziedzictwa hetmanowej Ogińskiej, jest małe miasteczko, ale po większej części murowane i porządne. Kościół jest jeden parafialny, naprzeciw którego na rynku obszerny jest ratusz z piękną wieżą, który teraz odnawiać mają. Obok kościoła wznosi się piękny portyk w guście włoskim, który razem jest dzwonnica, ale to bardzo zręcznie zrobiono. Pałac obszerny z pawilonami, smutny wystawia obraz na wspomnienie przeszłości. Tam bowiem, gdzie niegdyś wśród najpiękniejszej młodzieży płci obojej i najpierwszych osób w Polsce myślano tylko nad sposobami, jak przepędzić czas poświęcony zabawom, teraz ponury widok porozstawianej wszędzie warty, oznaczającej przybytek naczelnej tego miejsca władzy; zniszczony ogród, wszystko to sprawia jakies bolesne dla obserwatora wrażenie”².

¹ Michał Baliński (1794—1864), historyk, literat, publicysta.

² Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej cyt. AGAD), Archiwum Zamoyskich, sygn. 2783.



Ryc. 1. Aleksandra Ogińska, ok. 1795 r.

XVIII wiek był dla miasta Siedlec głównie okresem panowania Fryderyka Michała Czartoryskiego³ oraz jego córki Aleksandry, późniejszej hetmanowej Ogińskiej⁴. Aleksandra urodziła się w 1730 r. Już jako 18-letnia dziewczyna poślubiła Michała Antoniego Sapiechę (1711—1760), wojewodę podlaskiego, od 1752 r. podkanclerzego litewskiego⁵. W 1760 r. Michał Sapiecha zmarł, a Aleksandra w rok później wyszła powtórnie za mąż za Michała Kazimierza Ogińskiego, właściciela Słonimia, ówczesnego wojewodę wileńskiego, a od 1768 r. hetmana wielkiego litewskiego⁶.

Ożywiona działalność Aleksandry Ogińskiej na terenie miasta i dóbr siedleckich przypada na ostatnie ćwierćwiecze XVIII w., po śmierci jej ojca (1775 r.) Fryderyka Michała, kiedy została ona pełnoprawną i jedyną właścicielką miasta. Dotychczas nie wyjaśniono, czy osiągnięcia, związane głównie z przebudową miasta i okresem świetności, jakie przypisuje się hetmanowej, są tylko wyłączną jej zasługą, czy też były to

³ Fryderyk Michał Czartoryski (1696—1775), podstoli litewski (1720), kanclerz wielki litewski (1752), starosta grodzki, łucki, uświacki, jurborski, homelski, kupiski, pieniański — W. Dworzaczek, *Genealogia*, Warszawa 1959, tablica 181.

⁴ Aleksandra z Czartoryskich Ogińska (1730—1798) — W. Dworzaczek, *Genealogia*, tabl. 180.

⁵ W. Dworzaczek, *Genealogia*, tabl. 170.

⁶ Tamże, tabl. 180.

wspólne plany ojca i córki, które spadkobierczyni konsekwentnie realizowała⁷.

Najdawniejsza wzmianka o Siedlcach pochodzi z roku 1448. Znajdujemy ją w dokumencie wydanym proboszczowi parafii łukowskiej przez Zbigniewa Oleśnickiego, a dotyczącym pobierania dziesięcin, m. in. i ze wsi „Siedlec”⁸. W 1547 r. część wsi Siedlce, zwana Nowymi Siedlcami, uzyskała prawa miejskie na mocy przywileju lokacyjnego, wydanego przez króla Zygmunta Starego⁹, natomiast część starsza nadal pozostała wsią, zarówno pod względem prawnym, jak i gospodarczym oraz terytorialnym, a z czasem otrzymała nazwę: Stara Wieś. Odtąd na mocy prawa magdeburskiego (przywilej lokacyjny króla Zygmunta Starego) mieszkańcy Nowych Siedlec mieli podlegać władzy wójta. Jednocześnie zostali zwolnieni od prawa książęcego oraz wszystkich podatków i innych powinności publicznych na lat osiem. Tym samym przywilejem ustanowiono trzy doroczne jarmarki i jeden targ tygodniowy¹⁰.

Zarówno miasto, jak i wieś aż do początku XIX w. należały do dóbr, które w okresie lokacji miasta były własnością rodów Siedleckich, Olędzkich, a od drugiej połowy XVII w. — Czartoryskich¹¹. W drugiej połowie XVIII w. dobra te stały się własnością Aleksandry Ogińskiej. Po jej śmierci (1798 r.), na początku XIX w., spadkobierca tych dóbr, książę Adam Czartoryski, zamienił je z rządem austriackim na dobra w Lubelskiem¹².

W drugiej połowie XVIII w. — o czym już była mowa — miasto zaczęło się bardzo szybko rozwijać. Konkurowało ono wówczas z miastami o podobnym charakterze na południowym Podlasiu i ziemi łukowskiej, a mianowicie: Węgrowem, Sokołowem, Siemiatyczami, Białą Podlaską, Międzyrzecem i Łukowem. Duży wpływ na pomyślny rozwój Siedlec

⁷ Właściwie dotychczas również nie wyjaśniono, jaką rolę w życiu miasta Siedlec odegrał mąż Aleksandry, Michał Kazimierz Ogiński. Zarówno źródła historyczne, jak i dotychczasowe publikacje kwestii tej nie wyjaśniają. W różnych przedsięwzięciach występuje Ogińska indywidualnie. Można przypuszczać, że M. Ogińskiego pochłaniały sprawy związane z zarządzaniem Słonimem, którego był właścicielem, a może i sprawy polityczne. Być może również, iż stosunki małżeńskie nie układały się najlepiej. Zarówno zasługi Aleksandry dla miasta, jak i działalność Michała Ogińskiego na rzecz Siedlec pozostają problemami otwartymi i wymagają dodatkowych badań.

⁸ F. Piekosiński, Kodeks dyplomatyczny Małopolski, Kraków 1876—1905, t. IV, s. 476—478.

⁹ T. Wierzbowski, *Matricularum Regni Poloniae Summaria*, Warszawa 1905—1917, t. IV, poz. 22613.

¹⁰ Tamże.

¹¹ A. Winter, *Początki Siedlec*, Siedlce 1939, s. 18.

¹² AGAD, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych (dalej cyt. AGAD-KRSW), 3195.

miało niewątpliwie położenie miasta na trakcie z Warszawy do Brześcia Litewskiego. Trakt ten już w końcu XVII w. nabierał coraz większego znaczenia (uprzednio główna droga, łącząca to miasto ze stolicą, omijała Siedlce i biegła przez Liw, Węgrów, Drohiczyn nad Bugiem i Wysokie Litewskie)¹³, a w interesującym nas okresie staje się traktem głównym, trakt przez Węgrów zaś spadł do roli drugorzędnej. Z traktem Warszawa—Brześć krzyżował się w Siedlcach mniej ważny trakt z Lubelszczyzny i południowego Podlasia, od Radzyna i Łukowa do Sokołowa Podlaskiego i dalej przez Łomżę do Królewca.

Duże znaczenie dla miasta miała także droga do Węgrowa podlaskiego jako najbliższej stacji pocztowej w komunikacji z Warszawą, przez Węgrów bowiem przechodził z Warszawy wielki trakt pocztowy na Białystok, Grodno i Wilno¹⁴.

Następstwem tego szybkiego rozwoju miasta w XVIII w. była jego planowa rozbudowa, która w swych podstawowych założeniach rozpoczęła się jeszcze w XVI w., kiedy to — jak pisze W. Trzebiński — „— po lokacji miasta wieś Siedlce przyjęła nazwę Starej Wsi. Jej siedliska łączyły się niemal z zabudowaniami miasta, przedzielone jedynie folwarkiem plebańskim, w którego pobliżu znajdował się na terenie wsi kościół parafialny, erygowany w roku 1532. Z kościołem sąsiedował dwór i folwark właścicieli miasta. W ten sposób już w połowie XVI wieku powstał charakterystyczny dla Siedlec i do dziś czytelny w ich rozplanowaniu układ sprzężony trzech jednostek osadniczych: miasta, rezydencji z folwarkiem i wsi”¹⁵.

Brak oryginalnego XVIII-wiecznego planu lub jego kopii nie pozwala opisywać rozbudowy miasta i jego wyglądu w tym okresie. Do naszych czasów dochowały się natomiast plany miasta z XIX w., które posłużyły za podstawę do rekonstrukcji planu Siedlec z XVIII w. Pracę tę wykonali w swoim czasie dr Wojciech Trzebiński i dr inż. architekt Teresa Zarębska (pracownicy byłego Zakładu Urbanistyki i Architektury)¹⁶, którzy na podstawie „Inwentarza klucza Siedlec z 1727 r.”¹⁷ zrekonstruowali plan miasta, nanosząc jego dane na plan pomiarowy miasta z 1854 r. w skali 1 : 1500 (ryc. 2)¹⁸.

Drugą interesującą rekonstrukcją założenia XVIII-wiecznych Siedlec

¹³ Volumina legum, t. V, s. 588, 589.

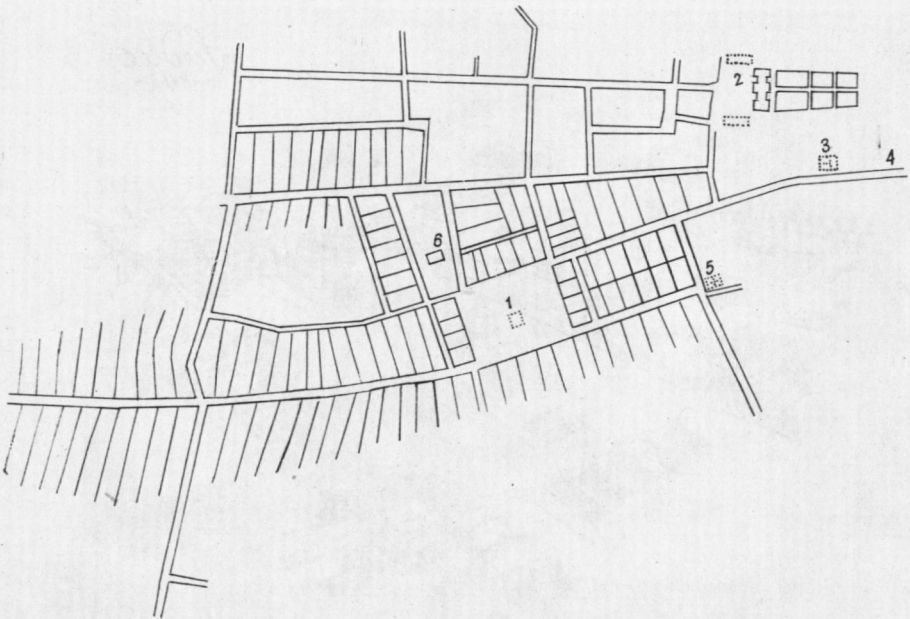
¹⁴ W. Trzebiński, Rozwój gospodarczy i ludnościowy Siedlec do początku XIX wieku (w zarysie), maszynopis b.d.

¹⁵ W. Trzebiński, Działalność urbanistyczna magnatów i szlachty w Polsce XVIII wieku, Warszawa 1962, s. 117.

¹⁶ W. Ostrowski, Przedmowa, w: Działalność urbanistyczna.

¹⁷ Państwowe Archiwum m. Krakowa i Województwa w Krakowie, Archiwum Gospodarcze Czartoryskich (dalej cyt. Czart. Gosp.), 637.

¹⁸ W. Trzebiński, Działalność urbanistyczna, s. 158.



Ryc. 2. Rekonstrukcja rozplanowania miasta wg inwentarza z 1727 r.

Objaśnienie znaków: 1 — rynek z ratuszem, 2 — pałac Czartoryskich, 3 — kościół parafialny, 4 — fragment Starej Wsi, 5 — kościół Św. Marii Magdaleny, 6 — bóżnica

opracował na podstawie planu z 1811 r. T. P. Szafer. Stronę graficzną tego planu wykonali P. Gartkiewicz i W. Sobczyk (ryc. 3)¹⁹. Jak wynika z podanych planów, głównym akcentem miasta był rynek, na środku którego do 1767 r. stał drewniany ratusz. W latach 1767—1771²⁰ pobudowano na jego miejscu nowy, murowany, z wysoką wieżą, zwieńczoną rzeźbą figuralną Atlasa dźwigającego kulę ziemską. Główny korpus ratusza miał dwa pawilony boczne. Każdy z nich miał bramę przelotową, ułatwiającą komunikację między wschodnią i zachodnią częścią rynku. Nowa budowla spełniała raczej funkcję handlową niż administracyjno-sądową²¹.

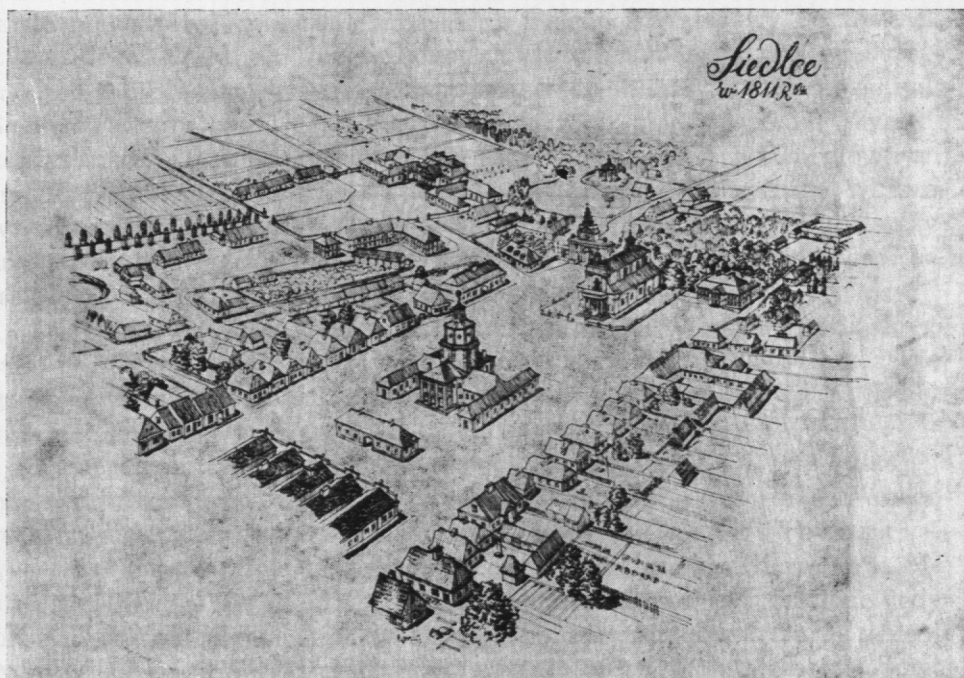
We wschodniej części rynku stał kościół parafialny, zbudowany w latach 1740—1749 w stylu barokowo-klasycystycznym. Jego część frontowa została przebudowana ok. roku 1793²² przez architekta Stanisława Zawadzkiego. Na wschodniej stronie kościoła znajdowała się dwukondygnacyjowa plebania, utrzymana w stylu architektury pała-

¹⁹ „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1956, nr 1, s. 30—81.

²⁰ Czart. Gosp., 465, 555, 620, 907; A. Winter, Początki Siedlec, s. 23.

²¹ W. Trzebiński, Rozwój gospodarczy, s. 11.

²² I. Malinowska, Stanisław Zawadzki, Warszawa 1953; A. Winter, Dzieje Siedlec, s. 60.



Ryc. 3. Siedlce 1811 r. Rekonstrukcja fragmentu miasta z rynkiem

cowej. Wybudowana w latach 1766—1774, mieściła również w pewnym okresie osobiste apartamenty hetmanowej Ogińskiej²³. Z drugiej strony kościoła ok. 1776 r. została wymurowana brama, która pełniła funkcję dzwonnicy. Stanowiła ona obok ratusza i kościoła trzeci akcent wysokościowy w obrazie miasta (ryc. 4).

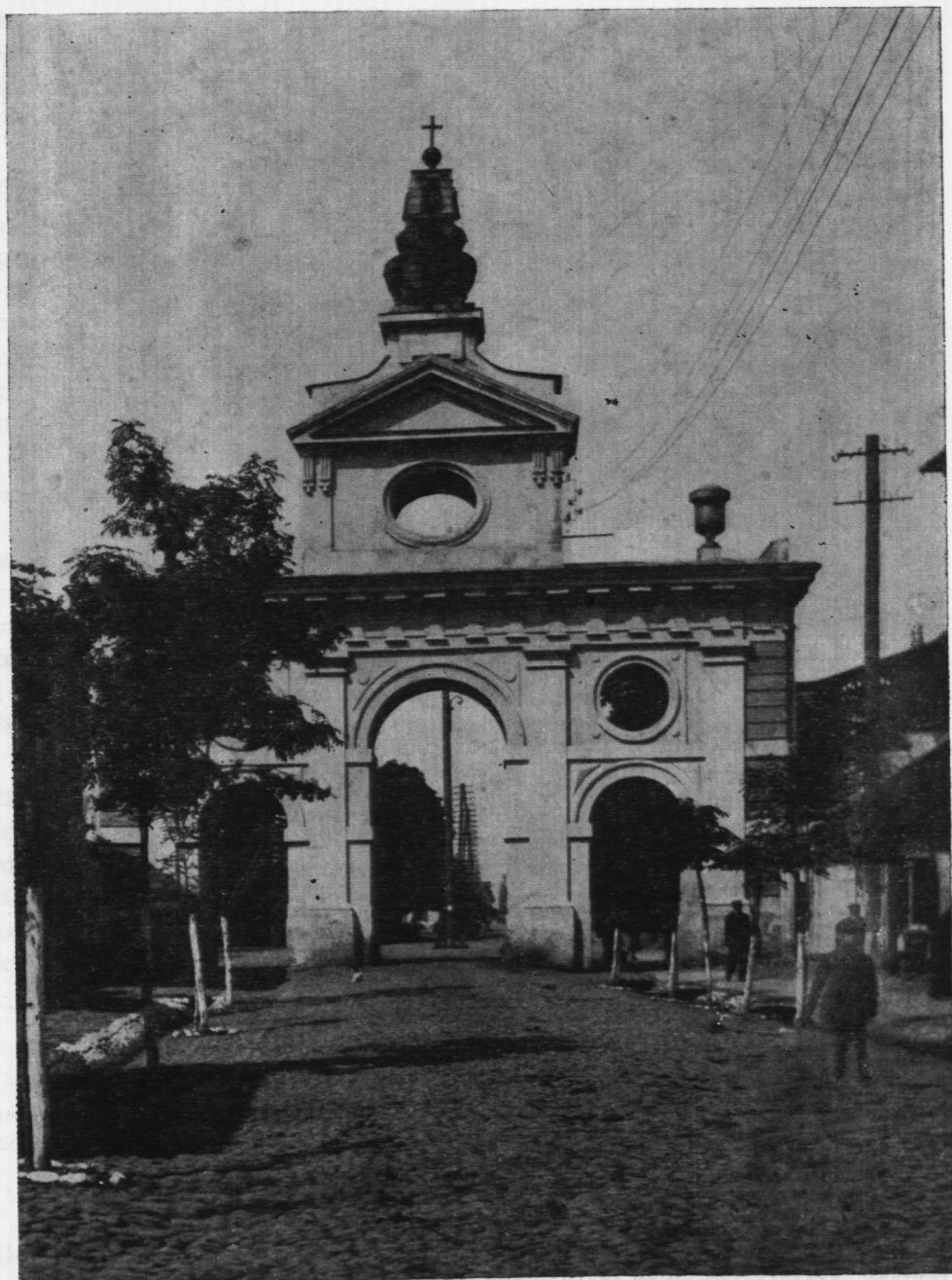
Na stronie zachodniej jeszcze Kazimierz Czartoryski ok. roku 1693 wybudował pięć murowanych jednopiętrowych domów zajezdnych²⁴. Między ratuszem a domami zajezdnymi usytuowano na osi rynku mały, parterowy, murowany budynek na pomieszczenia Hauptwachu (warty głównej) oraz wagi i miar miejskich²⁵. Dwie dłuższe pierzeje rynku były zabudowane częściowo domami drewnianymi, w części zaś murowanymi. Zabudowę murowaną stanowiły wzniesione przez Ogińską kamieniczki oraz austeria (gospoda) na rogu ulicy Pałacowej.

Zgodnie z upodobaniami epoki do rozległych perspektyw — rynek został związany kompozycyjnie z wbiegającymi doń ulicami. Były to następujące ulice: Starowiejska — biegnąca przez bramę-dzwonnicę,

²³ W. Trzebiński, Działalność urbanistyczna, s. 123.

²⁴ AGAD, KRSW, 3945.

²⁵ W. Trzebiński, Rozwój gospodarczy, s. 11.



Ryc. 4. Siedlce. Brama-dzwonnica



Ryc. 5. Siedlce. Pałac Ogińskich

Floriańska wychodziła z południowej pierzei rynku, Pałacowa łączyła rynek z rezydencją, a Piękna i Roźniecka wybiegały z zachodnich narożników. Ulicę Piękną zamknięto widokowo budynkiem plebanii, późniejszą ulicą Warszawską (wcześniej Roźniecką) — z jednej strony wiatrakiem holenderskim (budowanym w latach 1766—1767), z drugiej dzwonnica. Ulicę Starowiejską uregulowano tak, że jej końcowy odcinek załamywał się i trafiała ona na oś bramy-dzwonnicy.

Ulica Pałacowa, która łączyła rynek z dziedzińcem pałacu, została najprawdopodobniej przebita za czasów Aleksandry Ogińskiej. Przedtem (według danych zawartych w inwentarzu dóbr siedleckich z 1755 r.)²⁶ „z miasta do pałacu jechało się przez dwór siedlecki”, a dziedziniec pałacowy od strony południowej był zamknięty długą drewnianą oficyną, stanowiącą odpowiednik oficyny północnej. Drugi zespół architektoniczny, tj. założenie rezydencjonalne, ukształtował się ostatecznie w XVIII w. (ryc. 5).

W latach 1698—1740 wybudowano w miejscu dawnego dworu drewnianego parterowy pałac z drewnianymi oficynami z północnej i południowej strony²⁷. Został on następnie przebudowany w części cen-

²⁶ Tamże, 458.

²⁷ Czart. Gosp. 453, 455.

tralnej w latach 1776—1782 i otrzymał wówczas górną i nową fasadę frontową²⁸. Przebudowę prowadzono prawdopodobnie pod kierunkiem architekta Stanisława Zawadzkiego i według wskazówek króla Stanisława Augusta²⁹.

Poza rezydencją-pałacem istniał cały kompleks budynków dworskich. Część z nich stanowiły pomieszczenia dla służby (osiem oficyn), część zaś przeznaczona była na potrzeby gospodarcze. W skład zabudowań gospodarczych wchodziły: piekarnia, trzy stodoły, browar stary i nowy murowany, lodownie, młyn koński, kuźnia stara, cegielnia, strycharnia, cztery ozdownie³⁰, trzy stajnie, dwie wozownie, pięć stajenek, dwa chlewiki i wołownia, ponadto dwie studnie, dwie piwnice i stara szkoła parafialna. Do zabudowań dworskich należały również budy dla kupców na rynku końskim, sześć kramic w rynku i karczma staromiejska³¹.

Północno-wschodnią stronę pałacu otaczał obszerny park, który w swej części południowej pełnił funkcję ogrodu spacerowego, zwanego ogrodem włoskim³². Tuż za nim w kierunku północnym hetmanowa założyła ok. 1768 r. park sentymentalny, zwany „Aleksandrią” lub częściej „Aleksandrowem”³³. Z okazji przyjazdu króla Stanisława Augusta do Siedlec w 1783 r. wystawiono tam ok. 30 pawilonów ogrodowych, nadto przeprowadzono kanały i ścieki³⁴. Wreszcie na pograniczu miasta i rezydencji wybudowano według projektu Z. Vogla kaplicę-mauzoleum, w której po śmierci A. Ogińskiej spoczęły jej zwłoki³⁵.

Pałac hetmanowej Ogińskiej położony był nieco na uboczu od centrum miasta. Od niego, omijając miasto, w kierunku zachodnim biegła aleja, zwana ulicą Prospektową, dziś Aślanowicza. Po obu jej stronach stały zabudowania dworskie i folwarczne oraz rozciągały się ogrody warzywne. Na osi tej ulicy u jej wlotu w trakt do Sokółowa prawdopodobnie za czasów księżny Ogińskiej wystawiono okazałą kolumnę, która istnieje do dziś (u zbiegu obecnej ul. Aślanowicza z ul. Soko-

²⁸ Tamże, 349, 642; W. Trzebiński, Działalność urbanistyczna, s. 128.

²⁹ A. Winter, Dzieje Siedlec, s. 60.

³⁰ J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, Słownik języka polskiego, t. III, Warszawa 1952, s. 924: ozdownia lub hozdownia — piec, słodownia, suszarnia siodu.

³¹ Czart. Gosp., 458.

³² Tamże.

³³ Zbiory Gabinetu Rycin Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, nr 251; Czart. Gosp., 455, 458.

³⁴ Czart. Gosp., 349; Przyjęcie najjaśniejszego pana Stanisława Augusta króla polskiego... w Siedlcach w roku 1783, b.d.; W. Trzebiński, Rozwój gospodarczy, s. 9

³⁵ S. Lorentz, Natolin, Warszawa 1948, s. 83; A. Winter, Dzieje Siedlec, s. 69.

łowską³⁶). Istnienie tej ulicy, przebiegającej prostą trasą zamkniętą osiowo pałacem, jest typowym dla XVIII wieku założeniem rezydencjonalnym³⁷.

Rezydencja Ogińskiej, dobra i miasto — podobnie jak i inne miasta magnackie — miały właściwą sobie organizację. Na czele dworu stał marszałek, zwany także rządcą. Do jego obowiązków należał nadzór nad pałacem i wszystkimi zabudowaniami, kuchnią, piwnicą i kredensem oraz zaopatrzenie dworu we wszystkie potrzebne artykuły, a także składanie codziennych raportów o stanie ludzi chorych. Zastępcą marszałka był burgrabia, który pozostawał stale na miejscu. W jego posiadaniu były wszystkie klucze, przekazywane na noc marszałkowi. Ponadto w czasie nieobecności księżny i marszałka burgrabia był odpowiedzialny za cały pałac. Służbę pałacową stanowili: kamerdyner, lokaje, garderobianie i pacholeta. Do dworu należeli również kucharz z kuchcikami, piekarz, cukiernik, kredencierz (sprawujący opiekę nad służbą stołową) z kredensową i kredensczykiem, lekarz lub cyrulik nadworny i wiele służby do posług i cięższych robót. Na dworze Ogińskiej był zatrudniony na stałe felczer. W razie potrzeby sprowadzano dodatkowych lekarzy. Tygodniowe wynagrodzenie felczera wynosiło 312 florenów (fl.), dodatkowo otrzymywał również pewne sumy. Do niego prawdopodobnie należało zaopatrywanie apteki w lekarstwa³⁸. Cała służba dworska oprócz wyżywienia dostawała tzw. barwę, tj. gotowy strój i buty. „Na barwę burgrabiemu za płaszcz fl. 66, na sukmany czeladzi folwarcznej fl. 336, na obuwie dla tejże fl. 393 gr 22”³⁹.

Nad właściwym funkcjonowaniem dóbr czuwała cała ekipa urzędników dworskich. Do nich należeli: plenipotenci do spraw prawnych, administratorzy, pisarze prowentowi i dwornicy. Najwyższym urzędnikiem dóbr w całej hierarchii funkcjonariuszy był gubernator albo ekonom⁴⁰. Do głównych jego zadań należało przeprowadzenie raz w miesiącu lustracji wszystkich wsi wchodzących w skład dóbr. W czasie lustracji, poza sprawami natury gospodarczej, obowiązkiem ekonomy było badanie stosunków chłopskich, nadzór nad stanem majątkowym i gospodarką chłopą, a także dokładne i sprawiedliwe wnikanie w mo-

³⁶ W. Trzebiński, *Rozwój gospodarczy*, s. 9.

³⁷ Tamże.

³⁸ *Czart. Gosp.*, 624, s. 28. W inwentarzu tym czytamy: „— felczerowi zasług fl. 300, temuż za medykamenty fl. 400”.

³⁹ Tamże.

⁴⁰ W materiałach źródłowych dotyczących dóbr hetmanowej Ogińskiej (Inwentarze w Archiwum Gospodarczym Czartoryskich) spotykamy określenie „ekonom”, dlatego w dalszym tekście będziemy posługiwali się tym terminem.

ralną stronę jego życia rodzinnego i społecznego⁴¹. Ekonom także, jako II instancja, sprawował władzę sądowniczą nad podwładnymi oficjalistami i poddanymi chłopami na wsi. Od jego wyroków można było apelować do samej księżny. Pierwszą instancję dla spraw wiejskich stanowił „landwójt”, dla miejskich — wójt, dla żydowskich rabin⁴².

W ewidencji ekonoma pozostawali wszyscy rzemieślnicy, z którymi osobiście zawierał kontrakty i wpisywał je do księżeczki służbowej rzemieślnika. Odpis kontraktu z podpisem majstra i pisarza „fabrycznego” pozostawał w skarbie. Ponadto pod kontrolą ekonoma pozostawały roboty budowlane w obrębie dóbr, gospodarstwo leśne, rybne, gorzelnie, browary, tłoczenie olejów itp. W zakres jego czynności wchodziło także prowadzenie, a raczej kontrola kancelarii ekonomicznej i archiwum. Według S. Pawlika „komisarze byli to urzędnicy odbywający objazdy dóbr księżących na specjalne zlecenie księżny w celu załatwienia spraw większej wagi, tak w zakresie czysto gospodarczym, jak i administracyjnym”⁴³. Na podstawie niewielu fragmentarycznych wzmianek w materiałach źródłowych trudno określić, jakie funkcje komisarze pełnili w dobrach siedleckich. Pewne jest, że otrzymywali, podobnie jak ekonom, pensję i ordynarię⁴⁴. Porady prawne dóbr załatwiali plenipotenci, pobierający za swe usługi pensję ze skarbu księżącego.

Urzędnikiem kierującym folwarkiem był administrator, zwany także starostą, podstarościm⁴⁵, dyspozytorem lub ciwunem. Do jego obowiązków m. in. należał nadzór nad dworniczkami, dwornikami, owczarzami, pastuchami i włościanami, a także zabezpieczenie budynków dworskich przed zniszczeniem i od ognia. Administrator co 2 tygodnie obowiązany był objeżdżać granice dóbr i donosić księżnie o ewentualnie wyrządzonych szkodach oraz pilnować w polu robót pańszczyźnianych. Z zakresu jurysdykcji administratorzy mogli rozstrzygać przewinienia małej wagi, nie przekraczające kary 5 plag. Obowiązkiem żony administratora było prowadzenie folwarcznej apteki i przygotowanie dla księżny przetworów na zimę. Administrator siedlecki, prócz ordynarii, miał ogród, prawo trzymania 2 krów i 2 koni oraz 1 świni. W 1769 r. otrzymał m. in. 14 korcy żyta, 12 korcy 16 garncy owsa, 6 garncy gryki, 13 garncy soli, ponadto „na ukarmienie wieprza” żyta, jęczmienia i owsa po 1 korcu 16 garncy⁴⁶.

⁴¹ Czart. Gosp., 109; por. także: J. Bergerówna, *Księżna pani na Kocku i Siemiatyczach*, Lwów 1936, s. 184.

⁴² J. Bergerówna, *Księżna pani*, s. 185.

⁴³ S. Pawlik, *Instruktarze*, t. I, Kraków 1915, s. 64.

⁴⁴ Czart. Gosp., 109. W inwentarzu tym z 1763 r. czytamy: „do piwa j.p. komisarza chmielu korcy 24, garn. 4, dla koni komisarza owsa korcy 10, garn. 14”.

⁴⁵ Czart. Gosp., 109, 555.

⁴⁶ Tamże.

W dobrach księżny Ogińskiej były dwa rodzaje pisarzy: prowentowi i „fabryczni”⁴⁷. Pierwsi z nich prowadzili rachunkowość całych dóbr, kancelarię, pobierali podatki, czynsze, wypłacali „zasługi” urzędnikom i służbie dworskiej według dyspozycji księżny, wpisywali do ksiąg kasy wplywy i wydatki. W związku z tym w rękach pisarza prowentu pozostawały klucze do kas miejskich i wiejskich. W jego zarządzie była także gospodarka zbożowa i dozór nad żywym inwentarzem. Wynagrodzenie pisarza prowentowego — podobnie jak innych oficjalistów — składało się z pensji i ordynarii. Miał on też prawo trzymania 1 pary koni i 2 krów.

Do służby dworskiej należeli również dwornik, gospodynie dworskie i pasterze. Ponadto w każdym folwarku była jeszcze czeladź dworska, w skład której wchodził: dziewczki, parobcy⁴⁸, karbowi, poganiacze. Wszyscy oni otrzymywali wynagrodzenie w gotówce i ordynarię. W dobrach hetmanowej Ogińskiej był zatrudniony specjalny dozorca⁴⁹ do pilnowania statków w Wasilewie. Otrzymywał on wynagrodzenie i ordynarię zbliżoną do ordynarii administratora.

Inaczej przedstawiała się władza w mieście. Miasto Siedlce — podobnie jak i inne miasta w tym okresie — miało własny samorząd, oparty na zasadach prawa magdeburskiego. Na czele każdego z miast magnackich stał z ramienia księżny komendant, który był odpowiednikiem gubernatora (czy ekonoma) na wsi. Do jego obowiązków należało czuwanie, aby były przestrzegane wszystkie przepisy i prawa w mieście, dbałość o regularne wypłacanie się mieszczan z należności na rzecz skarbu książęcego, jurysdykcja sądowa, sprawy kasy miejskiej, przestrzeganie ustawy ogniowej i kierowanie akcją w czasie pożaru oraz nadzór nad majątkiem sierocińskim. Rządy miasta sprawowało 12 członków rady, tj. landwójt, czterech burmistrzów, czterech ławników, pisarz, gmiński i starszy rzemieślników. Ponadto był jeszcze kasjer miejski. Urzędy landwójta, pisarza, gmińskiego i starszego rzemieślników były dożywotnie; inni wybierani byli na okres trzech lat. Landwójta i pisarza wyznaczał dwór; burmistrzów i ławników wybierało 30 elektorów spośród obywateli; gmińskiego i kasjera wybierało całe pospólstwo, starszego rzemieślników — rzemieślnicy⁵⁰.

Poza wymienionymi istniały jeszcze urzędy: pisarza miejskiego, wachmistrza dobrego porządku i milicji miejskiej oraz jako oddzielna

⁴⁷ W inwentarzu z 1768/69 r. (Czart. Gosp., 555) w rubryce „Rozchód siana” czytamy: „dla koni pisarza fabrycznego 18 wozów”. Poza tego typu wzmiankami w inwentarzach nie spotyka się sprecyzowania obowiązków pisarza fabrycznego.

⁴⁸ Czart. Gosp., 555.

⁴⁹ Tamże, 109.

⁵⁰ J. Bergerówna, Księżna pani, s. 271—273.

grupa, tzw. pracownicy użyteczności miejskiej (cyrulik, położna, kominiarz, zegarmistrz, cieśla i murarz). Miasto miało własne sądownictwo. Członkami sądu byli: landwójt jako przewodniczący oraz burmistrz i ławnicy; ich zastępcami: gmiński i starszy rzemieślników. Wchodzili oni w skład sądu wtedy, gdy któryś z członków był chory. Zastępcy brali także stały udział w posiedzeniach jako obrońcy spraw mieszczan i rzemieślników. Do kompetencji sądów miejskich należały wszystkie sprawy mieszkańców miasta, z wyjątkiem spraw kryminalnych oraz spraw dotyczących sprzedaży majątku obywatelskiego. Oddzielne sądownictwo mieli w mieście Żydzi. Sprawy między katolikami i Żydami załatwiała sądy miejskie, wyrok jednak wymagał zawsze aprobaty dworu ⁵¹.

Miasto Siedlce w interesującym nas okresie było miastem rolniczym, mimo że pewna część mieszkańców, głównie pochodzenia żydowskiego, zajmowała się handlem i rzemiosłem. Zarówno handel, jak i rzemiosło rozwijały się pomyślnie. Inwentarze wyliczają następujące kategorie rzemieślników: cieśli, stolarzy, murarzy, strycharzy, ślusarzy, zdunów, kowali, szklarzy, bednarzy, tkaczy, krawców, kuśnierzy, zegarmistrzów, rymarza, piekarza i czapnika ⁵². Większość z nich była zatrudniona we dworze. Najliczniejszą grupę wśród rzemieślników stanowili kuśnierze. Ich produkcja nie tylko zaspokajała potrzeby rynku wewnętrznego, ale również nastawiona była na eksport. Cech kuśnierzy siedleckich jeszcze w roku 1746, z okazji oddania przez Augusta III miasta Siedlec na własność Czarotoryskim, otrzymał potwierdzenie swoich przywilejów ⁵³.

W Siedlcach w II połowie XVIII w. odbywały się 8 razy w roku jarmarki i 2 razy w tygodniu targi, na których sprzedawano głównie płody rolne, bydło, konie, surowe skóry, drób, wino itp. artykuły ⁵⁴. Ponadto wiele towarów wywożono do innych miast, m. in. do Warszawy, Lublina i Brześcia. Handel zaś rozwijał się pomyślnie również dzięki temu, że Aleksandra Ogińska nie tylko sprowadzała kupców z innych

⁵¹ Czart. Gosp., 109; por. J. Bergerówna, Księżna pani, s. 285.

⁵² Czart. Gosp., 458, 624.

⁵³ Sąd Powiatowy w Siedlcach. Oddział ksiąg wieczystych. Zbiór dokumentów księgi wieczystej dóbr Siedlce nr 349; KRSW, 3195; A. Winter, Dzieje Siedlec, s. 22, 40.

⁵⁴ Czart. Gosp., 624. Według tego inwentarza w 1772 r. sprzedano w Siedlcach: „— wina francuskiego wyszynkowanych okseftów 2, garnicy 60^{1/2} (1 okseft — 60 garnicy, garniec à fl. 6) — fl. 1152, za miodu beczek 2 — fl. 234, za wieprzków 3 — fl. 162, item 1 — fl. 48, za mąsła faskę 1 — fl. 20, za sera kop. 56 — fl. 560, za wosku funtów 60 — fl. 114, za wełnę — fl. 655 gr 10, za skór wołowych i krowich nro 20 — fl. 120, item nro 25 — fl. 100, za cegły nro 6030 — fl. 153, za żyta kor[cy] 70 — fl. 630, owsa korcy 70 — fl. 350. Ponadto sprzedano 6 koni, 9 krów, 21 wieprzów, 46 indyków, 416 gęsi, 541 kaczek, 343 kapłony, 217 kur, 86 kurcząt”. Ogólna suma za sprzedane towary wyniosła 6949 florenów.

miast na odbywające się w Siedlcach jarmarki, ale także osadzała w tym mieście rzemieślników i kupców, głównie żydowskich, udzielając im daleko idących ulg.

W skład dóbr w połowie XVIII w. wchodziły wsie i folwarki, tworzące zwarty kompleks terenów rozciągających się głównie między Liwcem i jego lewobrzeżnym dopływem Muchawką. Do nich należały: Stara Wieś, Ujrzanów, Grabianów, Strzała, Purzec, Żabokliki, Golice, Toporek, Żytunia, Wołyńce i Wólka Wołyńska⁵⁵. Razem wsi i folwarków było 11. Około roku 1772⁵⁶ do dóbr siedleckich należały ponadto także na północ od Liwca: Chodów, Wola, Kopcie i Suchożebry. Z inwentarzy za lata 1755, 1763 i 1772⁵⁷ wynika, że największą wsią pod względem uprawianego areału ziemi i liczby ludności była Stara Wieś, Siedlce zaś były miastem rolniczym.

Według pomiaru z roku 1787⁵⁸ mieszczenie siedleckie mieli ok. 50 włók gruntów. W 1755 r.⁵⁹ mieli oni 154 całe place (w tym 32 żydowskie); wśród nich zabudowane w całości lub w połowie były 153. Z analizy danych liczbowych zawartych w „rewizji pól”⁶⁰ miejskich wynika, że najwięcej było gospodarzy „połownych” — 73, półwłócznych — 14, posiadających kąty — 10, zagonki — 36. Ogółem mieszczen mających grunty uprawne było 133. Na gruntach tych uprawiano głównie żyto i owies. Zboża te wśród upraw zajmują pierwsze miejsce. W mniejszych ilościach siano pszenicę, jęczmień, grykę, groch, proso i inne.

Mieszczenie siedleckie obarczeni byli czynszami na rzecz dworu. Obok czynszów pieniężnych mieli obowiązek odrabiania szarwarków i wywożenia zboża do Warszawy i Wasilewa⁶¹. Ogółem mieszczenie siedleckie płacili w każdym roku za podwoje czynszu zł 1240 w dwóch ratach, po 620 zł na św. Jana Chrzciciela i św. Marcina, a za prace żniwne zł 1670 gr 15. Szarwarki odbywali zarówno mieszczenie katolicy, jak i Żydzi po 2 dni w roku na wiosnę i na jesieni. Do Wasilewa wywozili zboża z całego placu — korcy 6, z połowy — korcy 3, z jednej czwartej 1½ korca i do Warszawy 215 korcy owsa. Od wywozu zboża zwolnieni byli Żydzi, płacili oni natomiast znacznie wyższy czynsz, tzw. „sie-

⁵⁵ Czart. Gosp., 636.

⁵⁶ Tamże, 464.

⁵⁷ Tamże, 458, 108, 109, 464.

⁵⁸ J. Kleczyński, Spis ludności diecezji krakowskiej z roku 1787, w: Archiwum Komisji Historycznej, t. VII, Kraków, 1894.

⁵⁹ Czart. Gosp., 458.

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ Wasilew nad Bugiem, na zachód od Drohiczyzna. Właściciele Siedlec mieli tam spichrze i szopy do przechowywania przywiezionego z dóbr siedleckich zboża, które następnie spławiano przez Bug do Gdańska.

działny". Mieszczanie katoliccy z całego placu płacili po 10 gr, Żydzi zaś po 20 gr⁶².

We wsiach i folwarkach klucza siedleckiego powinności na rzecz dworu kształtowały się nieco inaczej. Były one zróżnicowane. Przykładowo omówię jedną z największych wsi w tym kluczu, a mianowicie Starą Wieś. W 1755 r. poddani starowiejscy półwłóczni odbywali pańszczyzny sprzężajnej latem i zimą co tydzień dni 3, pieszo dni 3. Płacili czynszu siedzialnego po gr 12 na św. Marcina, żyta osepowego oddawali do siewu po korcy 2, owsa po korcy 2, gęsi połowę, kapłona jednego, kur dwie, jajek trzy; prócz tego każdy poddany powinien był upleść po 10 mat i odwieźć je do Wasilewa.

Poddani połowni odbywali pańszczyznę po 2 dni w każdym tygodniu, zarówno sprzężajem, jak i pieszo, płacili czynszu siedzialnego po gr 6, żyta osepowego do siewu oddawali po dwie ćwierci i 8 garncy, tyleż owsa, nadto jedną czwartą gęsi, pół kapłona, 2 jajka, jedną kurę i pletli po 5 mat. Szarwarki zarówno półwłóczni, jak i połowni odbywali na rok po 3, dwa przy oraniu, trzeci zaś przy reperacji grobel, dróg itp. Za każdy odbyty szarwark poddani wszystkich wsi otrzymywali 3 beczki piwa. Ponadto zgodnie z potrzebami dworu poddani zobowiązani byli kolejno, wszyscy w jednakowym wymiarze, pełnić „stróżę”⁶³. W niektórych wsiach pańszczyzna piesza i sprzężajna była nieco wyższa, np. poddani z Żaboklik odrabiali 4 dni tygodniowo pieszo, goliccy półwłóczni 4 dni pieszo i 4 sprzężajem, połowni zaś jednej i drugiej wsi po 3 dni. Pańszczyznę pieszą w takim samym wymiarze czasu, jak mężczyźni, zimą i latem obarczone były kobiety. Wyjątek stanowiła wieś Żytnia, której mieszkanki pracowały 2 dni w tygodniu od św. Wojciecha do św. Michała. Odrębną pańszczyznę ustalono dla Marcina, szewca z Ujrzanowa, który „na ogrodzie siedzi”, i dla młynarza spod Igań. Pierwszy z nich, ponieważ nie płacił w ogóle czynszu dworowi, odbywał po 1 dniu w każdym tygodniu przez okres żniw, drugi zaś odrabiał pańszczyznę pieszą po 2 dni w tygodniu, płacił czynszu siedzialnego 15 gr oraz oddawał czynsz w naturze.

Jak wyglądała wieś klucza siedleckiego i jakie zachodziły zmiany w jej strukturze społecznej? Z braku innych źródeł dla tego okresu obraz ten próbowano odtworzyć za pomocą analizy dwóch najbardziej kompletnych inwentarzy, tj. z roku 1755 i 1772⁶⁴. Chociaż — jak pisze J. Topolski — „Inwentarze, jedne z najbardziej wiarygodnych źródeł, pozwalają liczyć, dają tak ważne ilościowe, statystyczne, masowe ujęcie pewnych zjawisk i procesów”, nie zawsze jednak pozwalają do-

⁶² Czart. Gosp., 458.

⁶³ Tamże, 458.

⁶⁴ Tamże, 458, 624.

strzec nowe jakości. Często nie mieściły się w dawno już ukształtowanych i od dziesiątków i setek lat stosowanych schematach nowe, rodzące się właśnie w XVIII w. elementy⁶⁵. Stąd słuszna uwaga J. Leskiewiczowej, że: „Inwentarze powinny być uzupełniane źródłami innego typu”⁶⁶.

Z danych statystycznych wynika, że w kluczu siedleckim w 1755 r. było ogółem ziemi 3712,5 morgi, w 17 lat później zaś (1772 r.) areał ziemi znacznie się zwiększył, bo wynosił już 4522,5 morgi (w obu wypadkach wliczano także grunty mieszczan siedleckich). Liczba ludności wiejskiej w 1755 r. we wsiach klucza wynosiła 916 osób. Siedlce miasto liczyły w tym okresie ok. 660 mieszkańców, co w sumie daje liczbę 1576 osób dla całych dóbr. W 1772 r. liczba ludności gwałtownie się powiększyła i wynosiła 2434 osoby⁶⁷.

W porównaniu ze spisem ludności diecezji krakowskiej liczby wynikłe z powyższych obliczeń wydają się zbyt wysokie, gdyż według spisu w mieście Siedlcach w roku 1787⁶⁸, a więc o 15 lat później, było 660 katolików, 39 dysydentów i 214 Żydów. Liczba Żydów była niewątpliwie wyższa, ponieważ już w 1768 r. było ich w Siedlcach 332⁶⁹. Na podstawie inwentarzy z lat 1755 i 1772 oraz danych zawartych w spisach mieszkańców miast (znajdowały się one przed II wojną światową w Archiwum Skarbu Koronnego w Warszawie) można wysunąć hipotezę, że zawarte w spisach ludności diecezji krakowskiej liczby odnoszące się do mieszkańców miasta Siedlec są za niskie. Zatem liczba 2434 osoby dla całych dóbr Ogińskiej jest do przyjęcia.

Przy dużym przyroście ludności, głównie miejskiej, daje się zauważyć zjawisko zmniejszania się ilości ziemi, które wyraża się następującymi liczbami. W 1755 r. ziemi w kluczu siedleckim było 2212 morgów, w 1772 r. zaś 2115 morgów, czyli areał ziemi w gospodarstwach chłopskich zmniejszył się o 97 morgów. Jednocześnie w tym samym okresie zwiększyła się liczba komorników z 18 w 1755 r. do 112 w 1772 r. i coraz

⁶⁵ J. Topolski, *Położenie i walka klasowa chłopów w XVIII wieku w dobrach arcybiskupa gnieźnieńskiego*, Warszawa 1956, s. 31.

⁶⁶ J. Leskiewiczowa, *Znaczenie inwentarzy dóbr ziemskich dla badań historii w Polsce w XVIII w.*, w: „Kwartalnik Historyczny” 1953, t. IX, nr 43.

⁶⁷ Dane te uzyskano przez dodanie z poszczególnych wsi liczby gospodarzy, dzieci, parobków i komorników oraz takiej liczby żon, jaką stanowili gospodarze, ponieważ rozpatrywane przez nas inwentarze nie uwzględniały statystyki dotyczącej kobiet.

⁶⁸ J. Kleczyński, *Spis ludności diecezji krakowskiej*, s. 318.

⁶⁹ Archiwum Skarbu Koronnego, dział 65. Sygnatury aktu brak. Akta te znajdowały się w Archiwum Akt Dawnych w Warszawie. W czasie wojny uległy zniszczeniu. Informację tę uzyskałam w roku 1959 od prof. dra A. Eisenbacha, w trakcie pisania pracy magisterskiej pt. „Rozwój społeczno-gospodarczy Siedlec i klucza siedleckiego w drugiej połowie XVIII wieku”.

częściej zdarzało się zbiegostwo poddanych. W ciągu 29 lat (1726—1755) zbiegło z dóbr siedleckich 25 chłopów, w ciągu zaś następnych 17 lat (1755—1772) — 23. Z powyższych liczb wynika, że w pierwszym okresie przeciętnie w ciągu 1 roku i 5 miesięcy zbiegał jeden poddany, w drugim zaś okresie wypadek zbiegostwa zdarzał się już raz na 8 miesięcy.

Zarówno zbiegostwo poddanych, jak i zmniejszanie się liczby gospodarzy świadczą o wzrastającym w tym czasie kryzysie ekonomicznym w dobrach siedleckich. „Zjawisko to ma swoje uzasadnienie — jak pisze J. Topolski — na tle sytuacji międzypaństwowej, bo jeżeli chodzi o chłopów pańszczyźnianych, obserwujemy w ciągu XVIII wieku stałe pogarszanie się warunków użytkowania ziemi, wyrażające się między innymi we wzrastającej ingerencji pana feudalnego w dziedzinę obrotu ziemią, który z drugiej strony także ulegał w tym okresie nasileniu. Najważniejszym jednak świadectwem pogarszania się chłopskiego użytkowania jest fakt niemal zupełnego zrównania zakupieństwa z użytkowaniem, nieokreślonym nawet tak kruchymi normami, do jakich zaliczyć można prawo zakupne, a przede wszystkim bardzo częste w drugiej połowie XVIII wieku rugi częściowe, dotyczące wsie zarówno o prawie zakupnym, jak i innym”⁷⁰.

Omówione zjawiska wywarły wpływ na zmianę struktury ludności. Nastąpiła ona w dwóch kierunkach. Z jednej strony zwiększyła się liczba gospodarzy półwłócznych w badanych przez nas wciąż tych samych 11 wsiach (Stara Wieś, Strzała, Ujrzanów, Purzec, Żabokliki, Toporek, Żytunia, Golice, Wołyńce, Wólka Wołyńska, Grabianów) z 116 do 131, zmalała zaś liczba połownych z 63 do 20 i parobków z 18 do 14. Z drugiej strony rozwijała się pauperyzacja wsi, co się przejawiało wydatnym zwiększeniem się liczby komorników, o czym już była mowa. Ludność wiejska w dobrach księżny Ogińskiej nie była elementem zbyt stabilnym, była dość ruchliwa. Na ogólną liczbę 179 gospodarzy we wszystkich wsiach w 1755 r. w ciągu 17 lat pozostało tylko 43 gospodarzy oraz 42 ich synów, którzy objęli majątki ojcowskie, 13 przeniosło się do innych wsi w obrębie klucza, losu pozostałych 53 nie udało się wyjaśnić, ponieważ ich nazwiska nie występowały już w inwentarzu z 1772 r.⁷¹ Najmniejszy ruch ludnościowy był we wsiach Golice, Purzec, Wólka Wołyńska i Żabokliki.

Los synów poddanych gospodarzy w dobrach księżny Ogińskiej układał się różnie. Wielu z nich, jak już o tym była mowa, pozostawało w charakterze komorników lub nawet parobków w tej samej wsi bądź też przenosiło się do innej. Do sporadycznych wypadków należał fakt, że parobek lub komornik zostawał gospodarzem. Jak układało się życie

⁷⁰ J. Topolski, Położenie i walka klasowa chłopów, s. 99.

⁷¹ Czert. Gosp., 624.

córek gospodarzy, nie wiemy. Omawiane przez nas inwentarze sygnalizują ich obecność w gospodarstwie. Nie jest wiadome również, czym się zajmowały żony gospodarzy, poza odrabianiem pańszczyzny na rzecz dworu. Inwentarze nawet ich nie wymieniają.

Rodzina chłopska składała się przeciętnie z pięciu osób (z trojga dzieci i rodziców). Sporadycznie występują małżeństwa bezdzietne, przeważają rodziny mające po troje i czworo dzieci. Znacznie mniej było rodzin wielodzietnych, z pięciorgiem i sześciorgiem dzieci. Inne problemy związane z życiem chłopów pańszczyźnianego i jego rodziny w inwentarzach dotyczących dóbr siedleckich nie występują.

Kończąc powyższe rozważania, należy podkreślić, że księżna Aleksandra Ogińska niewątpliwie przyczyniła się do rozwoju miasta i powiększenia dóbr. Stwierdzali to siedlczanie z XIX wieku⁷², potwierdzamy to również dzisiaj, lecz dotychczas nie zostały opracowane zasługujące na uwagę problemy społeczno-gospodarcze, związane z funkcjonowaniem gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej w dobrach hetmanowej, a niniejszy artykuł jest próbą zasygnalizowania niektórych z nich.

SUMMARY

Siedlce was mentioned in history for the first time in 1448. In 1547 King Zygmunt Stary issued a location grant by which part of Siedlce village became a town. Up to the early part of the 19th century both town and village remained part of what was called the Siedlce Holdings. At the time the town was founded, these estates were owned by the Siedlecki family; later they passed on to the Olędzki family and, beginning with the latter half of the 18th century, to the Czartoryski family. Afterwards, still in the late part of the 18th century, Siedlce became the property of princess Aleksandra Ogińska. Following her death in 1798 her heir, prince Adam Czartoryski, arranged early in the 19th century with the Austrian Government an exchange of this property against a large estate in the Lublin Region.

In the 18th century the town of Siedlce flourished. Apart from its expansion and partial modernization it was developing not only in an economic sense; at that time it also became an important centre of cultural life. To this favourable trend undoubtedly has contributed the situation of the town along the highway from Warsaw to Brześć Litewski, which in the 18th century had advanced to the role of the main eastward track of communication. In consequence of this rapid rise in importance, Siedlce developed spatially according to a well-planned scheme which, in its initial concept, went as far back as to the 16th century. This scheme anticipated a rational linking of the three fundamental parts of Siedlce: the town itself, the residential section including the manorial grange, and the near countryside.

⁷² S. D. Kasziński, S. S. Tiliński, *Gorod Siedlec, Siedlce 1912*, s. 148, 150—153.

In the town the principal element was the market place. Up to 1767 its centre was occupied by a town hall in timber construction which later, from 1767 to 1777, was replaced by a solid structure. The eastern part of the market place was flanked by the parochial church built in the early part of the 18th century in baroque-classicistic style.

The second architectural element, the part occupied by the residential structures of the estate owners, took its ultimate shape in the 18th century. Apart from the main object, the palace building, there was a complete group of auxiliary structures. Adjoining the palace, in north-eastern direction, was spread out an extensive park with its southern part reserved as promenade, called the „Italian garden”. Some time about 1768, in its northward extension the princess established a sentimental park section which was called „Aleksandra” or, usually, „Aleksandrowo”.

As was customary for other towns owned at that time by the aristocracy, the owner's residence, the town of Siedlce, and the Siedlce holdings each had a specific administrative pattern of its own. The town was ruled by its autonomous authorities in conformity to the Magdeburg law: in charge as representing princess Ogińska was a „commander”, the counterpart to the steward in the countryside. In the 18th century Siedlce was distinctly an agricultural centre, in spite of the fact that part of its inhabitants, mainly the jews, were pursuing trade and handicraft.

In the middle of the 18th century the Siedlce Holdings, apart from the town, consisted of a number of villages and hamlets which formed a compact cluster extending mostly between the river Liwiec and its left-bank tributary, the Muchawka. These villages were: Stara Wieś, Ujrzanów, Grabianów, Strzała, Purzec, Żabokliki, Golice, Toporek, Żytunia, Wołyńce and Wólka Wołyńska — in all eleven villages and hamlets.

According to surveys made in 1787 the Siedlce townspeople worked some 50 „włóki” land, equalling about 840 ha. On this land they cultivated for the most part rye and oats, less often wheat. They had to pay rent to the manour; apart from this, their duty was to do corvee work maintaining roads, and carting corn to Warsaw and Wasilewo. The jews were exempt from corn carting, but the rent they had to pay was much higher, called „siedzialne”, the privilege of settlement. Regarding the services to be rendered to the manour lord, the rates were unlike for particular villages and hamlets.

The rural population in the Siedlce Holdings was by no means a stable body. Peasants often migrated from village to village, and many a time it happened that they simply ran away.